

DWORY, ZAMKI I PAŁACE.



6. Dwór w Dudziczach.

W ziemi mińskiej, powiecie ihumeńskim, na dawnym trakcie, wiodącym z Mińska do Słucka i dalej na Wołyń, leży majątność Dudzicze, w której zachował się dotychczas jeden z ciekawszych na Litwie staroświeckich dworów.

Dudzicze były za czasów Batoiego własnością możnej rodziny Odachowskich. Sprzedane w roku 1621 Januszowi Bychowcowi, przeszły w pierwszej połowie XVIII-go wieku na dziedziczną własność Zaranków Horbowski. Aleksandra Zarankówna wniosła majątność tę w dom Prozorów, zaślubiwszy w r. 1767 kasztelana kowieńskiego, Józefa Prozora, człowieka wielkiej fortuny, spartańskich obyczajów i wyjątkowego rozumu. Prozor polubił Dudzicze i w majątku żony dworno rad przemieszczał. On to właśnie w 1769 roku zbudował tu, w pięknym położeniu nad Ptyczą, wśród parku, obszerny dworzec drewniany, zwany pałacem, który w pierwotnej swej postaci zachował się dotychczas.

Z dwóch córek Aleksandry Prozorowej jedna wniosła w dom Bukatych dobra Sierhiejewickie, a druga Dudzickie w dom Jelskich. W owych czasach stały się Dudzicze ogniskiem życia rozległej okolicy. Odwiedzał niejednokrotnie Stanisław Jelskiego w Dudziczach brat przyrodni jego żony, Karol Prozor, ostatni obożny litewski, szlachetna postać historyczna, osobisty przyjaciel Kościuszki.

Fot. ze zbiorów Pol. Tow. Krajow.

wie nie chcieli dłużej pozostawać na Litwie i wynieśli się z powrotem do swej ojczyzny, jednak niektóre rzemiosła uprawiane już były dalej przez włościan i przetrwały nawet do dziś dnia w Dudziczach.

Szkółka parafialna dudzicka stała się tem pamiętną, że w niej pobierał pierwsze nauki zasłużony historyk literatury, Aleksander Zdanowicz, którego rodzice dzierżawili od Jelskich włość ziem w zaścianku szlacheckim Bielkiewiczach, gdzie też ów badacz urodził się w 1808 r.

Później, w 1812 r., kiedy zastępy Napoleona wkroczyły na Litwę, przez Dudzicze przeciągnęły kolumny armii Duvoasta i cały korpus ks. Józefa Poniatowskiego. Książę zatrzymał się w Dudziczach dni kilka i mieszkał w komnacie, starannie do dziś dnia w pierwotnem urządzeniu zachowanej.

W ostatnich latach Dudzicze, jako wiano Zofii Jelskiej, jedynej córki Michała J., znanego kompozytora i skrzypka, przeszło do rodziny Uniechowskich.

Dwór wraz z dwiema przyległymi oficynami tworzy podkowę i zawiera około 20 dużych, wysokich komnat. Drzwi i okna wielkie (te ostatnie o licznych małych szybkach), piece olbrzymich rozmiarów, z kafli o kolorowej polewie, których fabryka miała niegdyś istnieć w Dudziczach, z gzymsami i koronkami, stanowią w swoim rodzaju osobliwość wielce charakterystyczną.

Prąd reformatorski z ostatnich lat panowania Stanisława Augusta odbił się dość silnie w Dudziczach. Założono w nim przedewszystkiem szkołę dwuklasową oraz reformowano stosunki gromady wiejskiej do dworu. Ponadto urządzono warsztaty rzemieślnicze, do których sprowadzono z Niemiec 20 majstrów. Wpływ tej pracowitej kolonii na okolicę był niemały, ponieważ wielu włościan wzięło się do rzemiosł, i aczkolwiek po r. 1795 sprowadzeni majstro-